

MICHAŁ M. KOSMAN  
Bydgoszcz  
ORCID: 0000-0002-1966-9658

## NIEMIECKIE PARTIE POLITYCZNE WOBEC ROSJI NA TLE KONFLIKTU NA UKRAINIE W LATACH 2014-2018

### UWAGI WSTĘPNE – NIEMCY WOBEC DZIAŁAŃ ROSJI NA UKRAINIE

Europa Środkowo-Wschodnia od dawna jest przedmiotem zainteresowania niemieckiej polityki zagranicznej. Gdy swą mocarstwowość w XVIII w. umacniać zaczęło Królestwo Prus, stało się ono poważnym rywalem słabnącej Rzeczypospolitej, naciskanej dodatkowo od wschodu przez rodzącą się potęgę rosyjską. Pamięć o okresie zaborów, międzywojnia i drugiej wojny światowej obarczyły stosunki Polski z obydwojma sąsiednimi mocarstwami bagażem wzajemnej nieufności. Republika Federalna Niemiec w swej polityce zagranicznej po 1949 r. przybrała formy samoograniczania i redukowania pojęcia interesu narodowego na rzecz wspierania procesów integracji europejskiej, współpracy transatlantyckiej oraz pojednania z dawnym wrogiem – Francją. Z kolei kluczowym wyznacznikiem jej stosunku do wschodnich sąsiadów aż do drugiej połowy lat 60. XX w. było ograniczanie relacji z nimi w myśl doktryny Hallsteina, zakładającej nieutrzymywanie stosunków dyplomatycznych z państwami uznającymi Niemiecką Republikę Demokratyczną. Normalizacja nabrała tempa wraz z *Neue Ostpolitik* kanclerza Willy'ego Brandta, choć jej zwiastuny pojawiły się już w latach 60. Proces jednoczenia Niemiec w latach 1989-1990 zrodził na początku obawy o trwałość ich więzi euroatlantyckich, jednak okazały się one bezpodstawne, gdyż Niemcy, zwłaszcza swoim zaangażowaniem na rzecz integracji europejskiej, potwierdziły przywiązanie do dotychczasowego kursu.

W nowej, pojednoczeniowej sytuacji geopolitycznej, RFN sporą aktywność skierowała na Europę Środkowo-Wschodnią. Przejawiała się ona przede wszystkim takimi działaniami, jak: zacieśnianie współpracy politycznej i ekonomicznej z państwami Europy Środkowo-Wschodniej, w tym wspieranie dążeń części państw subregionu do członkostwa w *NATO* i Unii Europejskiej; finansowe wsparcie transformacji ekonomicznej w Rosji; rozwój licznych płaszczyzn współpracy z Rosją; wciąganie Rosji do współpracy z organizacjami świata zachodniego – UE, *NATO*, *WTO*, *G7* czy Radą Europy<sup>1</sup>. Nie ma wątpliwości, że w percepcji niemieckiej Rosja była traktowana jako jeden z kluczowych partnerów w procesie budowy misternej konstrukcji bezpie-

---

<sup>1</sup> Szerzej zob. M. M. Kosman, *Polityka RFN wobec ZSRR/Rosji w latach 1989-2009*, Bydgoszcz 2013.

czeństwa międzynarodowego. Ukraina natomiast z perspektywy Berlina pozostawała nieco w cieniu zainteresowania Rosją. Dopiero pomarańczowa rewolucja z 2004 r. skierowała większą uwagę Niemiec na to państwo. Dekadę później konflikt o Krym i wschodnią Ukrainę stał się przedmiotem głębokiego niepokoju elit politycznych nad Renem. Celem artykułu jest odtworzenie stosunku głównych niemieckich partii politycznych do Rosji w następstwie jej działań na Ukrainie w latach 2014-2018, zarówno na podstawie oficjalnych dokumentów, jak i wypowiedzi polityków, zaczerpniętych w większości z prasy (wydań *online*) oraz stron internetowych poszczególnych partii. Autor zamierza zweryfikować następujące hipotezy badawcze:

- Tradycyjne partie polityczne, zakorzenione jeszcze w systemie partyjnym „starej” RFN, wykazują w wysokim stopniu pryncypialny stosunek do przestrzegania prawa międzynarodowego. Konsekwencją takiego podejścia jest krytyczne w warstwie oficjalnej stanowisko wobec działań Rosji na Ukrainie. Nie koliduje to ze zjawiskiem pluralizmu poglądów na ten temat wewnątrz poszczególnych partii.
- Kręgi polityczne wschodnich krajów związkowych, niezależnie od barw partyjnych, ze względu na interes gospodarczy, co do zasady skłaniają się ku bardziej elastycznemu podejściu do polityki wobec Rosji, w tym ku ograniczeniu bądź zniesieniu sankcji.

Realizacja celów artykułu i weryfikacja hipotez wymaga zastosowania adekwatnych metod badawczych. Autor postanowił sięgnąć przede wszystkim do elementów analizy instytucjonalno-prawnej, która została wykorzystana w toku badania dokumentów. Ponadto zastosowanie znalazła metoda komparatystyczna, niezbędna dla porównania stosunku niemieckich partii politycznych do tytułowego problemu.

Bezpośrednią iskrą zapalną protestów na Ukrainie stała się odmowa podpisania przez prezydenta Wiktora Janukowycza umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską na wileńskim szczycie Partnerstwa Wschodniego w końcu listopada 2013 r. Podczas konferencji prasowej wieńczącej spotkanie Angela Merkel, nie kryjąc rozczarowania, stwierdziła jednak, że dla Ukrainy nadal „drzwi do Europy pozostają otwarte”. Przyznała również, że w sensie ekonomicznym „Ukraina jest rzeczywiście typowym krajem, który jest bardzo silnie spleciony z Rosją”<sup>2</sup>. Następnie protesty na Ukrainie i walki, jakie objęły Kijów skłoniły grono państw zainteresowanych uniknięciem dalszej eskalacji do szybkich działań dyplomatycznych, które przyniosły zakończenie walk na ulicach ukraińskiej stolicy w wyniku porozumienia wynegocjowanego 21 lutego 2014 r. za pośrednictwem ministrów spraw zagranicznych Niemiec, Francji i Polski: Franka-Waltera Steinmeiera, Laurenta Fabiusa i Radosława Sikorskiego. Dziennikarz „Der Spiegel” relacjonujący te wydarzenia stwierdził nawet, że Steinmeier odegrał „centralną rolę” w procesie mediacyjnym. Po wysondowaniu opinii prezydenta Władimira Putina i nabraniu przekonania, że nie będzie on w nieograniczony sposób

---

<sup>2</sup> Pressestatement von Bundeskanzlerin Merkel auf dem Gipfeltreffen der Östlichen Partnerschaft in Vilnius, 29.11.2013, <https://archiv.bundesregierung.de/archiv-de/dokumente/pressestatement-von-bundeskanzlerin-merkel-auf-dem-gipfeltreffen-der-oestlichen-partnerschaft-843282>.

popierał Janukowycza, Steinmeier miał natychmiast poprosić Fabiusa i Sikorskiego o udział w mediacji<sup>3</sup>. Nie rozstrzygając, komu przypadła rola inicjatora, niewątpliwym sukcesem interwencji trójki szefów dyplomacji okazało się przerwanie walk w Kijowie. Dynamika wydarzeń spowodowała ustąpienie Wiktora Janukowycza.

Wraz z zaostrzeniem się sytuacji na Ukrainie, Niemcy, wierne swemu autowizerunkowi pośrednika między Zachodem a Rosją, jeszcze z początkiem marca 2014 r. próbowały prezentować ugodowe podejście wobec Moskwy<sup>4</sup>. Jednak wkrótce w efekcie zajęcia Półwyspu Krymskiego przez nieznakowane oddziały rosyjskie, wybuchu walk na wschodzie Ukrainy oraz zestrzelenia malezyjskiego samolotu pasażerskiego nad obszarami zajęтыми przez separatystów stanowisko Niemiec uległo usztywnieniu i stały się one jednym z najgorliwszych zwolenników unijnych sankcji na Federację Rosyjską.

Stosunek do Rosji w Niemczech nie był jednak jednolity. Tradycyjne zderzenie czynników aksjologicznych i ekonomicznych musiało zrodzić publiczną debatę na temat wypracowania odpowiedniej strategii politycznej wobec euroazjatyckiego mocarstwa. Szybko zarysowały się podziały opinii publicznej na temat zasadności i skuteczności mechanizmu sankcji, które stopniowo zaczęła nakładać UE już w marcu 2014 r. Na tym etapie – tj. w początkowej fazie konfliktu o Krym i na wschodzie Ukrainy – spośród parlamentarnych sił politycznych jedynie Lewica wyrażała jednoznaczny sprzeciw wobec sankcji. Poza *Bundestagiem* z kolei największe wątpliwości miały środowiska gospodarcze, zwłaszcza Komitet Wschodni Gospodarki Niemieckiej (*Ost-Ausschuss der Deutschen Wirtschaft*)<sup>5</sup>. Pojawiały się ponadto sygnały świadczące o niejednolitym stanowisku polityków wielkiej koalicji. Prominentni przedstawiciele *SPD*, jak np. ówczesny przewodniczący partii i wicekanclerz Sigmar Gabriel, czy szef resortu spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier, prezentowali ugodowe podejście, nawołując do nieantagonizowania Rosji oraz wstrzymania się od debaty na temat potencjalnego członkostwa Ukrainy w Sojuszu Północnoatlantyckim bądź też relokacji większych formacji wojskowych na wschodnią flankę *NATO*. To z kolei rodziło zarzuty osłabiania wspólnego stanowiska rządu wobec Rosji, jakie stawał np. przewodniczący bawarskiej *CSU* Horst Seehofer pod koniec 2014 r.<sup>6</sup> Dezaprobatę ze strony chadeków wywoływały również wyrazy sympatii okazywane prezydentowi Putinowi przez byłego kanclerza Gerharda Schrödera<sup>7</sup>. Szerokim echem odbił się apel ogłoszony w grudniu 2014 r. przez ponad sześćdziesięciu znanych

<sup>3</sup> M. Gebauer, *Der Marathon-Diplomat*, „Der Spiegel” (online) 22.02.2014.

<sup>4</sup> Ch. Wipperfürth, *Russland, die Ukraine und der Westen: Alle gehen leer aus*. DGAPkompakt, Nr 5, März 2014.

<sup>5</sup> Zob. np. oświadczenie przewodniczącego tej organizacji, Eckharda Cordesa z sierpnia 2014 r., w którym wyrażał obawy przed nakręcaniem spirali wzajemnych sankcji i negatywnych efektach dla gospodarki niemieckiej: *Statement des Ost-Ausschuss Vorsitzenden Eckhard Cordes zu den Wirtschaftssanktionen Russlands*, 7. August 2014, [www.ost-ausschuss.de](http://www.ost-ausschuss.de).

<sup>6</sup> M. Meisner, H. Monath, *Russland spaltet die Koalition*, „Der Tagesspiegel” (online) 24.11.2014.

<sup>7</sup> *Viel Kritik an Schröders Umarmung mit Putin*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” (online) 29.04.2014.

reprezentantów kręgów politycznych, ekonomicznych i kulturalnych, którego autorytet przestrzegli przed konfliktem Rosji z Zachodem. Dość zauważyć, że w gronie sygnatariuszy znalazły się takie osoby, jak Roman Herzog, Gerhard Schröder, Otto Schily, Lothar de Maizière, Klaus Maria Brandauer, Wim Wenders, Klaus Mangold czy Eckhard Cordes<sup>8</sup>. Dokument spotkał się jednak z wieloma krytycznymi komentarzami i zarzutami jednostronnego, prorosyjskiego spojrzenia na ewolucję stosunków międzynarodowych po zimnej wojnie<sup>9</sup>. Reakcje były podobne, jak wobec nieco wcześniejszej wypowiedzi byłego przewodniczącego *SPD* Matthiasa Platzecka, w której sformułował postulat prawnomiędzynarodowego uregulowania aneksji Krymu<sup>10</sup>.

Świadectwem międzynarodowego autorytetu i znaczenia RFN stał się udział w działaniach mediacyjnych wraz z Francją, Rosją i Ukrainą w ramach formatu normandzkiego, którego symbolicznym początkiem były uroczystości w miejscowości Bénouville w czerwcu 2014 r., upamiętniające lądowanie aliantów w Normandii w 1944 r. Stały się one okazją do rozmów prezydentów Francois Hollande'a, Władimira Putina, Petro Poroszenki i kanclerz Angeli Merkel<sup>11</sup>. Istotny sukces procesu mediacyjnego odnotowano wraz z porozumieniem mińskim z 12 lutego 2015 r., które przewidywało m.in. zawieszenie broni w rejonach walk na wschodniej Ukrainie, wycofanie ciężkiej broni, utworzenie strefy buforowej rozdzielającej formacje ukraińskie i separatystów, przeprowadzenie wyborów lokalnych w obwodach ługańskim i donieckim czy monitorowanie zawieszenia broni przez OBWE<sup>12</sup>. Kolejne, nieregularne spotkania w ramach normandzkiej czwórki, jak również dwustronne rozmowy Angeli Merkel z Władimirem Putinem (2 maja 2017 r. oraz 18 maja 2018 r. w Soczi; 18 sierpnia 2018 r. na zamku Mesberg), w praktyce często ograniczały się do ujawnienia protokołu rozbieżności i apeli o zdynamizowanie działań nad rozwiązaniem konfliktu.

Umowa koalicyjna *CDU/CSU-SPD* z 12 marca 2018 r. w niewielkim stopniu odnosiła się do konfliktu na Ukrainie i stosunków z Rosją. Mogliśmy w niej przeczytać m.in.:

„Wyrażamy zadowolenie z przywrócenia regularnych konsultacji w ramach Rady *NATO*-Rosja i w przyszłości także będziemy opowiadać się za wykorzystaniem tego instrumentu na rzecz budowy zaufania i redukcji konfliktów. (...) Opowiadamy się za wzmocnieniem specjalnej misji obserwacyjnej (OBWE – przyp. MMK) jako centralnego elementu realizacji porozumień mińskich na Ukrainie”<sup>13</sup>.

<sup>8</sup> *Prominente warnen vor Krieg mit Russland*, „Die Welt” (online) 07.12.2014.

<sup>9</sup> Zob. np. komentarze prasowe: C. Luther, *Dieser Krieg findet längst statt*, „Der Spiegel” (online), 06.12.2014; K. Schlögel, *Dieser Russland-Aufruf ist ein peinliches Dokument*, „Die Welt” (online), 08.12.2014.

<sup>10</sup> *Kritik an prorussischen Äußerungen von Platzeck*, „Der Tagesspiegel” (online) 18.11.2014.

<sup>11</sup> F. Reinbold, *Sie reden!*, „Der Spiegel” (online), 06.06.2014.

<sup>12</sup> Pełny tekst trzynastopunktowego porozumienia zob. L. Anannikova, *Oto porozumienie z Mińska punkt po punkcie*, „Gazeta Wyborcza” (online), 12.02.2015; *Full text of the Minsk agreement*, „Financial Times” (online), 12.02.2015.

<sup>13</sup> *Ein neuer Aufbruch für Europa. Eine neue Dynamik für Deutschland. Ein neuer Zusammenhalt für unser Land. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD. 19. Legislaturperiode*, s. 148.

W dalszej części następują słowa krytyki wobec Rosji z powodu aneksji Krymu i interwencji we wschodniej Ukrainie, stanowiących zagrożenie dla europejskiego ładu pokojowego. Następnie czytamy:

„Niemcy i Francja nadal będą intensywnie opowiadały się za rozwiązaniem konfliktu na wschodniej Ukrainie poprzez realizację porozumień mińskich. Zarówno Rosja, jak i Ukraina muszą wypełnić swoje zobowiązania wynikające z porozumień mińskich. Przy realizacji porozumień mińskich jesteśmy gotowi do zniesienia sankcji i będziemy prowadzić dialog na ten temat z naszymi europejskimi partnerami”.

Autorzy umowy koalicyjnej opowiedzieli się za wspólnym obszarem gospodarczym „od Władywostoku po Lizbonę”. Odnośnie do Ukrainy padły następujące deklaracje: „Będziemy z zaangażowaniem wspierać odbudowę pełnej integralności terytorialnej Ukrainy jak i wzmocnienie stabilności i rozwoju społecznego. (...) Niemcy są gotowe do udziału w odbudowie Donbasu”<sup>14</sup>.

Obraz stanowiska nowego ministra spraw zagranicznych Niemiec Heiko Maasa wobec Rosji w pierwszych miesiącach jego urzędowania, wyłonił się z wywiadu, jakiego w kwietniu 2018 r. udzielił na łamach „Der Spiegel”. Obszerne jego fragmenty poświęcone zostały Rosji. Na pytanie, dlaczego Maas jest wobec Rosji bardziej krytyczny, aniżeli jego poprzednicy, czyli Steinmeier i Gabriel, minister stwierdził: „Rosja sama coraz bardziej definiowała się poprzez odseparowanie się i częściowo wrogość wobec Zachodu. Rosja działa niestety coraz bardziej wrogo”. Wskazał przykłady nieprzyjaznych działań Rosji: „Zamach (na byłego pracownika rosyjskiego wywiadu Siergieja Skripala przy pomocy trucizny – przyp. MMK) w Salisbury, jej rola w Syrii, na wschodniej Ukrainie, ataki hakerskie, także na Ministerstwo Spraw Zagranicznych”. Jednocześnie minister, podobnie jak większość czołowych polityków niemieckich, podkreślił konieczność pozostawania w dialogu z Rosją. Wydalenie z Niemiec grupy dyplomatów rosyjskich w ramach skoordynowanej akcji państw zachodnich po wydarzeniach z Salisbury uzasadniał argumentem, iż brak udziału w niej byłby sygnałem braku jedności Zachodu. Na pytanie, czy Rosja jest obecnie partnerem czy zagrożeniem, spuentował, iż „stała się bardzo trudnym partnerem”. W kwestii ewentualnego rozmiękczenia zachodnich sankcji, co mieli sugerować jego poprzednicy, zajął twardsze stanowisko, opowiadając się za ich zniesieniem dopiero po wypełnieniu przez Rosję postanowień porozumienia mińskiego. W bieżącej sytuacji wykluczył możliwość powrotu Rosji do G7, co swego czasu miał sugerować Steinmeier<sup>15</sup>.

#### UNIA CHRZEŚCIJAŃSKO-DEMOKRATYCZNA (CDU)

CDU, jako większa partia koalicyjna, od początku kryzysu konsekwentnie potępiała działania Rosji. Wypowiedzi Angeli Merkel i innych przedstawicieli ugrupowania potwierdzały krytyczny stosunek do roli Rosji w procesie aneksji Krymu i jej

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 150.

<sup>15</sup> „Syrien ist nicht Auschwitz”, „Der Spiegel” 16/2018.

aktywności na wschodniej Ukrainie. Potwierdzenie takiego stanowiska znalazło się także w niektórych dokumentach programowych partii. Kwintesencję jej stosunku do tego problemu można znaleźć w uchwale specjalnego komitetu *CDU* do spraw polityki zagranicznej, bezpieczeństwa, rozwoju i praw człowieka z 16 listopada 2015 r. Oprócz tradycyjnych zapisów o znaczeniu Rosji w rozwiązywaniu głównych problemów bezpieczeństwa międzynarodowego, pojawiają się tam słowa gorzkiej krytyki. Przynotujemy najważniejsze fragmenty:

„Zastosowanie siły militarnej przez Rosję staje się ponownie wyraźnie instrumentem polityki. Niekoniecznie przy tym dochodzi – jak w przypadku konfliktu na Ukrainie – do otwartego zaangażowania wojska. Obserwujemy raczej formę tzw. wojny hybrydowej (...). Rosyjskie władze nie uznają istotnych reguł międzynarodowego systemu państw. Praktykują politykę siły, w której kompromis rozumiany jest jako słabość. (...) Dzisiejsze sprzeczności pomiędzy Zachodem a Rosją jednak nie są historycznie nieuchronne. Rosyjskie społeczeństwo ma także część liberalną, która jednak obecnie jest zbyt mała i nie dysponuje wystarczającym wpływem. (...) Dlatego Unia Europejska i jej państwa członkowskie muszą z jednej strony wywierać pozytywny wpływ na Rosję, z drugiej zaś przeciwstawiać się agresywnej rosyjskiej polityce zagranicznej”<sup>16</sup>.

W dalszej części pojawiają się ujęte w dziesięć punktów zalecenia odnoszące się do polityki wobec Rosji, które można streścić w następujący sposób:

- (1) zachowanie spójności działań UE i w porozumieniu z USA wobec Rosji, zwłaszcza gotowość do utrzymania sankcji;
- (2) wykluczenie rozwiązania militarnego z wykorzystaniem *NATO* wobec Ukrainy, Gruzji i Mołdawii;
- (3) zaakcentowanie znaczenia *NATO* jako sojuszu obronnego i jego zdolności do odstraszenia, w razie zagrożenia także wzmocnienie obecności wojskowej europejskich członków *NATO* w krajach członkowskich graniczących z Rosją;
- (4) przeciwdziałanie rosyjskim kampaniom dezinformacyjnym (za pośrednictwem Internetu czy telewizji *Russia Today*) poprzez własne działania informacyjne, kierowane głównie do Rosjan, w szczególności do mniejszości rosyjskich w krajach wschodnioeuropejskich;
- (5) uszanowanie uzasadnionej rosyjskiej potrzeby prestiżu i respektu, jednak bez rezygnacji z własnych pryncypiów. Zaakcentowano tu, że zbliżenie danego państwa nieczłonkowskiego do UE nie oznacza wrogości wobec Rosji;
- (6) w przypadku braku poprawy stosunków UE z Rosją, państwa członkowskie powinny wzmocnić wysiłki na rzecz dywersyfikacji dostaw surowców energetycznych i zmniejszenia tym samym uzależnienia od importu z Rosji;

---

<sup>16</sup> *Umgang mit Russland – Zehn Handlungsempfehlungen. Beschluss des CDU-Bundesfachausschusses Außen-, Sicherheits-, Entwicklungs- und Menschenrechtspolitik unter der Leitung von Roderich Kiesewetter MdB sowie des CDU-Bundesfachausschusses Europapolitik unter der Leitung von Elmar Brok MdEP vom 16. November 2015*, s. 2, <https://www.cdu.de/system/tdf/media/dokumente/151116-eu-russland-beziehungen.pdf?file=1>.

- (7) wzmocnienie europejskiej współpracy w sprawach bezpieczeństwa i uzbrojenia;
- (8) kontynuacja i rozbudowa dialogu z rosyjskim społeczeństwem obywatelskim, zwłaszcza w takich sferach, jak ułatwienia wizowe, programy wymiany osób (uczniów, studentów, naukowców, dziennikarzy), partnerstwa miast, utrzymanie dialogu w sprawach gospodarczych;
- (9) gotowość zbliżenia z Rosją w przypadku złagodzenia jej polityki zagranicznej i poprawy polityki wewnętrznej w zakresie praw człowieka i państwa prawa;
- (10) postulat cierpliwości w stosunkach z Rosją, której władze swoją politykę demokracji sterowanej, nacjonalizmu i skierowanej za zewnątrz agresji traktują jako element stabilizacji systemu. W ten sposób Rosja – jak zauważali autorzy dokumentu – wmanewrowała się, w kontekście polityki wewnętrznej, w sytuację, która nie pozwala jej na szybką korektę polityki zagranicznej<sup>17</sup>.

Znamiennym wyrazem stanowiska *CDU* było przemówienie sekretarz generalnej partii Annegret Kramp-Karrenbauer w czerwcu 2018 r. podczas uroczystości upamiętniającej Helmuta Kohla, które stało się okazją do przypomnienia zasług „kancelerza zjednoczenia” dla stosunków niemiecko-rosyjskich i deklaracji gotowości do dialogu z Rosją. Polityk *CDU* jednak dodawała, że w obecnych okolicznościach

„Europa nie może poddawać się iluzjom. Jeśli Rosja permanentnie łamanie prawa międzynarodowego na Ukrainie podnosi do rangi doktryny państwowej, jeśli istnieją dowiedzione starania w celu destabilizacji Europy, jeśli na porządku dziennym są rosyjskie kampanie dezinformacyjne, jeśli rosyjski wpływ na obszarach konfliktów, jak w Syrii, jest sprzeczny z naszymi interesami bezpieczeństwa, jeśli bałtyccy członkowie UE martwią się w obliczu rosyjskich działań przy naszej wspólnej europejskiej granicy zewnętrznej, to tego wszystkiego nasz dialog z Rosją nie może przemilczeć”<sup>18</sup>.

Poglądy w *CDU* na omawiany temat nie były jednak całkowicie jednorodne. Dla przykładu Reiner Haseloff, premier Saksonii-Anhalt, kraju szczególnie dotkniętego ograniczeniem handlu z Rosją, wyrażał otwarte wątpliwości co do efektywności sankcji<sup>19</sup>.

#### UNIA CHRZEŚCIJAŃSKO-SPOŁECZNA (*CSU*)

Bawarska *CSU* trwała przy stanowisku koalicjanta *CDU* dotyczącym sankcji, jednak premier tego kraju federacji (do marca 2018 r.), Horst Seehofer z czasem okazał się zwolennikiem ich zniesienia. Już podczas podróży do Rosji na początku lutego

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 2-4.

<sup>18</sup> A. Kramp-Karrenbauer, *Was man von Helmut Kohl lernen kann*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” (online), 17.06.2018.

<sup>19</sup> *Haseloff stellt Russland-Sanktionen erneut in Frage*, „Die Welt” (online), 13.05.2018.

2016 r. opowiadał się za rozluźnieniem obostrzeń<sup>20</sup>. Także rok później podczas wizyty w Moskwie w połowie marca 2017 r. i spotkania z prezydentem Władimirem Putinem stwierdził: „Tak długo, jak zajmuję się polityką, będę się zawsze starał przezwyciężyć stan sankcji poprzez wdrożenie porozumień mińskich”. Bawarskiemu premierowi towarzyszyli m.in. minister gospodarki Ilse Aigner, minister nauki Ludwig Spaenle i minister rolnictwa Helmut Brunner<sup>21</sup>. Z kolei podczas wizyty w Kijowie w maju 2017 r. Seehofer dystansował się od zajęcia wyraźnego stanowiska w sprawie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego w kontekście obarczania winą którejs ze stron, podobnie zresztą jak podczas wspomnianego spotkania z prezydentem Putinem w marcu 2017 r. Podkreślił natomiast, że obie strony muszą wypełnić swoje zobowiązania w celu realizacji procesu pokojowego<sup>22</sup>.

#### SOCJALDEMOKRATYCZNA PARTIA NIEMIEC (SPD)

W artykule dla „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 26 sierpnia 2016 r. Frank-Walter Steinmeier nie pozostawił wątpliwości co do własnej oceny działań Rosji, jednoznacznie uznając aneksję Krymu za złamanie prawa międzynarodowego oraz podważenie dotychczasowego ładu bezpieczeństwa. Jednocześnie obok strategii odstraszenia, za nieodzowną uznał gotowość do współpracy z Rosją<sup>23</sup>. Z kolei jego następcą Sigmar Gabriel z początkiem 2018 r. coraz wyraźniej zaczął używać pojednawczego tonu, proponując znoszenie sankcji wraz z wypełnianiem porozumień mińskich i poprawą sytuacji na wschodniej Ukrainie<sup>24</sup>. Wkrótce potwierdził swój pogląd podczas tradycyjnej dorocznej monachijskiej konferencji bezpieczeństwa. Jego wypowiedzi spotkały się z krytyką środowisk chadeckich i zarzutami (m.in. eksperta CDU do spraw polityki zagranicznej Norberta Röttgena), że zapowiedzi zniesienia lub rozluźnienia sankcji są zdecydowanie przedwczesne<sup>25</sup>.

W jednym z dokumentów programowych SPD czytamy:

„Jesteśmy przekonani, że pokój i bezpieczeństwo możliwe jest tylko z Rosją. Wymaga to eskalacji, powrotu do dialogu politycznego i inteligentnego zastosowania mechanizmu sankcji”<sup>26</sup>.

---

<sup>20</sup> Horst Seehofer will Lockerung der Sanktionen gegen Russland, „Der Tagesspiegel” (online), 3.02.2016.

<sup>21</sup> Seehofer: Dialog und Brücken bauen, <https://www.csu.de/aktuell/meldungen/maerz-2017/treffen-mit-putin/>.

<sup>22</sup> „Großes Interesse an echter Partnerschaft”, 26.05.2017, <https://www.csu.de/aktuell/meldungen/mai-2017/grosses-interesse-an-echter-partnerschaft/>.

<sup>23</sup> Mehr Sicherheit für alle in Europa – Für einen Neustart der Rüstungskontrolle, 26.08.2016, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/newsroom/160826-bm-faz/282910>.

<sup>24</sup> Gabriel offen für Aufhebung der Russland-Sanktionen, „Handelsblatt” (online) 10.01.2018.

<sup>25</sup> Gabriel: Welt am Abgrund, <https://www.mdr.de/nachrichten/politik/ausland/gabriel-sicherheitskonferenz-muenchen-welt-am-abgrund-abbau-sanktionen-russland-100.html>.

<sup>26</sup> Wir schreiben Zukunft. 20 Thesen, [https://www.spd.de/fileadmin/Dokumente/Regierungsprogramm/WsZ\\_Thesepapiere\\_RZ.pdf](https://www.spd.de/fileadmin/Dokumente/Regierungsprogramm/WsZ_Thesepapiere_RZ.pdf).



W programie *SPD* z lipca 2017 r. znajdziemy nieco obszerniejsze wypowiedzi, zaczynające się od gorzkiej konstatacji:

„Nasze relacje z Rosją obciążone są postępowaniem rosyjskiego rządu na wschodniej Ukrainie i złamaniem prawa międzynarodowego poprzez aneksję Krymu. Złamane zostały fundamentalne zasady europejskiego ładu pokojowego i bezpieczeństwa”.

Kolejne zdania nie pozostawiają jednak wątpliwości co do statusu Rosji:

„Jesteśmy jednak przekonani, że pokój i bezpieczeństwo w Europie możliwe są tylko z Rosją, nie bez Rosji lub przeciw Rosji. Wymaga to deeskalacji i powrotu do dialogu politycznego i zróżnicowanego zastosowania mechanizmu sankcji. (...) Zasadnicze postępy na rzecz realizacji porozumienia mińskiego pociągnęłyby za sobą stopniowe znoszenie sankcji przeciw Rosji”<sup>27</sup>.

Z kolei Heiko Maas, minister spraw zagranicznych w odnowionej po wyborach 2017 r. wielkiej koalicji, uchodził za zwolennika twardszego kursu wobec Rosji (co zostało wykazane wcześniej). Jednocześnie objęcie przez niego funkcji szefa dyplomacji zbiegło się z apelami wielu polityków *SPD*, zwłaszcza ze wschodu Niemiec, o intensyfikację dialogu i redukcję napięcia w stosunkach z Rosją (np. w wypowiedziach premier Meklemburgii-Przedpomorza Manuela Schwesig czy premiera Brandenburgii Dietmara Woidke)<sup>28</sup>.

#### WOLNA PARTIA DEMOKRATYCZNA (*FDP*)

30 stycznia 2018 r. światło dzienne ujrzała uchwała *FDP* w ostrym tonie krytykująca politykę Rosji. Czytamy w niej, że „Rosja poprzez sprzeczną z prawem międzynarodowym aneksję Krymu i militarną ingerencję na wschodniej Ukrainie poważnie złamała obowiązujący po drugiej wojnie światowej światowy ład pokojowy”. Proponowana polityka wobec Rosji streszczona została w dziesięciu punktach, które można zrekapitulować w następujący sposób:

- (1) utrzymywanie dialogu. Należy pozostawić otwarte kanały dialogu z Rosją na trzech płaszczyznach: środki budowy zaufania i bezpieczeństwa, współpraca gospodarcza i naukowa, współpraca na płaszczyźnie humanitarnej na rzecz ochrony praw obywatelskich. Celem dialogu powinien być powrót Rosji na ścieżkę przestrzegania prawa międzynarodowego i przywrócenie wzajemnego zaufania;
- (2) postawienie prawa międzynarodowego i europejskiego porządku pokojowego w centrum uwagi. Należy opierać współpracę na podstawowych zasadach prawa międzynarodowego, m.in. prawach człowieka, państwie prawa, sa-

<sup>27</sup> *Zeit für mehr Gerechtigkeit. Unser Regierungsprogramm für Deutschland*, 07/2017, s. 107, [https://www.spd.de/fileadmin/Dokumente/Regierungsprogramm/SPD\\_Regierungsprogramm\\_BTW\\_2017\\_A5\\_RZ\\_WEB.pdf](https://www.spd.de/fileadmin/Dokumente/Regierungsprogramm/SPD_Regierungsprogramm_BTW_2017_A5_RZ_WEB.pdf).

<sup>28</sup> *SPD ringt um außenpolitische Linie*, 28.05.2018, <https://www.n-tv.de/politik/SPD-ringt-um-aussenpolitische-Linie-article20452722.html>.

mostanowieniu narodów czy nienaruszalności terytorialnej. W tym punkcie wspomniano o memorandum budapeszteńskim z 1994 r., w którym Rosja zobowiązała się do przestrzegania niezależności Ukrainy. Podkreślono pełne prawo Ukrainy i innych państw wschodniego sąsiedztwa UE do wyboru sojuszy. *FDP* opowiedziała się za dotychczasowymi sankcjami nałożonymi na Rosję. Co więcej,

„w przypadku dalszej militarnej eskalacji na Ukrainie Europa musi je zaostrzyć, gdyż nie są one celem samym w sobie, lecz powinny służyć ponownemu włączeniu Rosji w międzynarodowy ład pokojowy. UE musi przy tym koniecznie mówić jednym głosem. W przypadku zasadniczych ustępstw rządu rosyjskiego, sankcje mogą zostać rozluźnione lub zniesione”;

- (3) zdecydowane reagowanie na nieprzyjazne działania. Należy przeciwdziałać takim zjawiskom, jak kampanie dezinformacyjne, zagrożenia hybrydowe i propaganda oraz wzmocnić odporność państw europejskich wobec takich kroków. Szczególną rolę przypisano tutaj Federalnej Służbie Wywiadowczej (*Bundesnachrichtendienst*), zwłaszcza w kontekście możliwego wywierania z zewnątrz wpływu na wybory w Niemczech. Zaakcentowano rolę telewizji, której przekaz powinien być skierowany także do osób rosyjskojęzycznych w Niemczech, aby miały one alternatywne wobec telewizji rosyjskiej źródła informacji.
- (4) realizowanie wspólnych interesów z Rosją;
- (5) wspieranie i wzmocnianie demokracji w Rosji;
- (6) wspieranie społeczeństwa obywatelskiego w Rosji;
- (7) tworzenie pomostów porozumienia poprzez kulturę i naukę;
- (8) pogłębianie współpracy gospodarczej;
- (9) przewyciężanie myślenia w kategoriach stref wpływów;
- (10) zagwarantowanie bezpieczeństwa sojuszników<sup>29</sup>.

Uchwała ta w całości została powtórzona na zjeździe *FDP* w dniach 12-13 maja 2018 r.<sup>30</sup> Niemniej jednak wśród liberałów zdarzały się głosy, jak wiceprzewodniczącego partii Wolfganga Kubickiego, optujące za stopniowym znoszeniem sankcji. Sceptycznie o skuteczności sankcji wobec Rosji wypowiadała się także *FDP* z Turynii. Powodowało to nawet tarcia wewnętrzne i jawne manifestowanie irytacji ze strony przewodniczącego partii Christiana Lindnera<sup>31</sup>. Z drugiej strony znaczny rezonans zyskała przedstawiona jeszcze w sierpniu 2017 r. jego sugestia, aby uznać aneksję Krymu za „trwałe prowizorium”. Rząd federalny zdecydowanie sprzeciwił

<sup>29</sup> *Beschluss des Bundesvorstands der FDP, Berlin, 29. Januar 2018. Recht wahren, Werte verteidigen, Dialog führen – zehn Vorschläge für die Zusammenarbeit mit Russland*, <https://www.fdp.de/sites/default/files/uploads/2018/01/30/2018-01-29-buvo-rechte-wahren-werte-verteidigen-dialog-fuehren-zehn-vorschlaege-fuer-die.pdf>.

<sup>30</sup> <https://www.fdp.de/sites/default/files/uploads/2018/05/15/2018-05-13-bpt-recht-wahren-werte-verteidigen-dialog-fuehren-zehn-vorschlaege-fuer-die.pdf>.

<sup>31</sup> Ch. Schult, S. Weiland, *Kubicki plant Reise nach Moskau*, „Der Spiegel” (online), 13.04.2018.

się tej propozycji<sup>32</sup>, przywodzącej na myśl skojarzenia z zasygnalizowaną wcześniej wypowiedzią Matthiasa Platzecka. Niemniej jednak szef partii w jednym z wywiadów udzielonych w marcu 2018 r. opowiedział się za intensyfikacją dialogu z Rosją, przy jednoczesnym utrzymaniu sankcji, co wyraźnie osłabiło ton przytoczonego wyżej kontrowersyjnego pomysłu<sup>33</sup>.

#### SOJUSZ '90/ZIELONI

Sojusz '90/Zieloni jest ugrupowaniem bardzo krytycznie nastawionym do aktualnej polityki Rosji. Aneksję Krymu uważa za nielegalną i ocenia ją – podobnie jak działania na wschodzie Ukrainy – jako zaburzenie dotychczasowej architektury bezpieczeństwa w Europie. Na stronie internetowej partii możemy przeczytać:

„Do dnia dzisiejszego nie wskazuje na to, aby rosyjski prezydent Władimir Putin zaniechał militarnej destabilizacji Ukrainy. Przemoc wprawdzie spadła, także dlatego, że UE zademonstrowała jedność i nałożyła sankcje. Jednak rozlew krwi bynajmniej się nie zakończył. Dlatego rząd federalny musi nalegać na pełne urzeczywistnienie porozumień z Mińska. Aż do pełnej realizacji porozumienia mińskiego pozostaje wskazane utrzymywanie sankcji nałożonych przez UE. Jednocześnie w przyszłości musi być poszukiwany dialog z Rosją<sup>34</sup>.”

Takie stanowisko potwierdzały liczne wypowiedzi przedstawicieli Zielonych, jak np. przewodniczącej Katrin Göring-Eckard z 21 czerwca 2016 r. Ze zrozumieniem przyjęła ona niedawną informację o przedłużeniu unijnych sankcji na Rosję. Opoowiedziała się za konsekwentnym podtrzymywaniem zasady przejrzystości manewrów wojskowych *NATO* i utrzymaniem solidarności państw sojuszu, przy jednoczesnym prowadzeniu rozmów z Rosją<sup>35</sup>.

Zieloni konsekwentnie opowiadali się za utrzymaniem sankcji. Pod koniec stycznia 2018 r. wraz z chadekami wypowiedzieli się przeciwko propozycji premierów wschodnich krajów federacji w sprawie zniesienia obostrzeń. Katrin Göring-Eckard wprawdzie okazała zrozumienie dla interesów gospodarczych wschodnich części państwa, jednak stwierdziła, że „nie można rozgrywać przeciwko sobie z jednej strony interesów ekonomicznych, z drugiej natomiast koniecznych działań Niemiec i Europy”<sup>36</sup>.

<sup>32</sup> *Bundesregierung widerspricht Christian Lindner*, „WirtschaftsWoche” (online), 07.08.2017.

<sup>33</sup> *Lindner wünscht sich entspannte Beziehungen zu Moskau*, „WirtschaftsWoche” (online), 25.03.2018.

<sup>34</sup> Informacje na stronach internetowych Sojuszu '90/Zieloni: <https://www.gruene.de/themen/gruene-themen-von-a-bis-z/wir-stehen-ein-fuer-frieden-und-menschenrechte.html>.

<sup>35</sup> *Statement von Katrin Göring-Eckardt zu Brexit, Russland-Sanktionen, Türkei und Erbschaftssteuer*, 21.06.2016, <https://www.gruene-bundestag.de/presse/video/statement-von-katrin-goering-eckardt-zu-brexit-russland-sanktionen-tuerkei-und-erbschaftssteuer.html>.

<sup>36</sup> *Union und Grüne wenden sich gegen Abbau der Russland-Sanktionen*, 30.01.2018, <https://www.merkur.de/politik/union-und-gruene-wenden-sich-gegen-abbau-russland-sanktionen-zr-9571074.html>.

LEWICA (*DIE LINKE*)

Jedyną siłą obecną w *Bundestagu* na początku kryzysu na przełomie lat 2013/2014, która spójnie opowiedziała się za Rosją, okazała się Lewica. Dobitnym przykładem takiej postawy było oświadczenie z dnia 5 września 2014 r., tuż po szczycie *NATO* w Newport, wygłoszone przez przewodniczącą partii Gabrielę Zimmer, pod znamienym tytułem: *NATO nie jest odpowiedzią na konflikty w Europie Środkowej*. Autorka skrytykowała postanowienie szczytu o utworzeniu sił *NATO* natychmiastowego reagowania (w publicystyce określanych jako „szpica”), uznając decyzję sojuszu za „coś więcej niż kolejny krok na drodze wzajemnych prowokacji pomiędzy *NATO* i Rosją”<sup>37</sup>.

Obecnie Lewica – obok Alternatywy dla Niemiec – jest jednym z dwóch ugrupowań w *Bundestagu* jednoznacznie opowiadających się za zniesieniem sankcji. W ostatniej dekadzie listopada 2017 r. jej deputowani złożyli w parlamencie wniosek w tej sprawie. W dokumencie starali się dowieść, że dotychczasowe sankcje nie rozwiązały konfliktu, a raczej przyczyniły się do jego zaostrzenia i nakręcenia spirali sporu oraz wzmocnienia logiki konfrontacji. Autorzy zakwestionowali bezstronność państw Zachodu oraz *NATO* i UE w sporze ukraińsko-rosyjskim. Sankcje uznali za szkodliwe dla UE i Rosji, w mniejszym stopniu dla USA. Krytyka pod adresem Stanów Zjednoczonych wiązała się ponadto z zarzutem, że sankcje nałożone na Rosję przez USA łamią prawo międzynarodowe poprzez negatywne oddziaływanie na państwa trzecie, zwłaszcza państwa członkowskie UE. Ponadto sankcje dotyczące zakazu podróżowania do krajów zachodnich dla poszczególnych urzędników rosyjskich ograniczają możliwość dialogu i tym samym rozwiązania konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Podkreślono znaczenie stosunków niemiecko-rosyjskich i unijno-rosyjskich dla bezpieczeństwa w Europie. Autorzy nie omieszkali przypomnieć wkładu Armii Czerwonej dla pokonania nazizmu i oswobodzenia Europy. W związku z tym wnioskodawcy zażądali nakłonienia walczących stron (co ciekawe, używając pojęcia „powstańcy” – *Aufständische*, nie „separatyści”, jak zazwyczaj inne ugrupowania) do realizacji porozumień mińskich i jednocześnie odejścia od narracji przypisującej Rosji winę za wybuch konfliktu, przypominając także o rozszerzeniu *NATO* na wschód i układzie stowarzyszeniowym Ukrainy z UE jako działaniach, które sprowokowały Rosję do nieprzyjaznych kroków. Pojawił się postulat nieprzedłużania sankcji wizowych, zwłaszcza nałożonych na deputowanych rosyjskiej Dumy, jak również zaprzestania sankcji gospodarczych. Lewica postulowała także, aby lobbować na rzecz zniesienia antyrosyjskich sankcji przez USA, zaś gdyby nie odniosło to skutku – należałoby wprowadzić stosowne środki przeciwko USA (na szczeblu UE lub samych Niemiec). Należałoby również prowadzić działania w ramach Rady Europy. W ostatnim punkcie wniosku zaapelowano

<sup>37</sup> *NATO ist nicht die Antwort auf die Konflikte in Osteuropa*, 5.09.2014, [www.dielinke-europa.eu](http://www.dielinke-europa.eu).

o podniesienie znaczenia Dialogu Petersburskiego jako ważnej platformy współpracy pomiędzy Niemcami a Rosją<sup>38</sup>.

Klaus Ernst, rzecznik frakcji Lewicy ds. gospodarczych, w jednym z komentarzy z marca 2018 r. podkreślał negatywne skutki ekonomiczne sankcji, przede wszystkim spadek w obrotach handlowych z Rosją. Jego zdaniem sankcje służą przede wszystkim Amerykanom, nie leżą zaś w interesie Europy, zwłaszcza w kontekście importu gazu ziemnego<sup>39</sup>. Podobne argumenty pojawiały się na stronie internetowej frakcji parlamentarnej Lewicy w sekcji tematycznej dotyczącej Rosji. Treści dotyczące wdzięczności za wyzwolenie od faszyzmu rozszerzone zostały o inne argumenty, stanowiące w praktyce kopię rosyjskiego punktu widzenia na ewolucję stosunków międzynarodowych ostatnich dekad: zakończenie zimnej wojny i rozwiązanie Układu Warszawskiego powinno doprowadzić także do likwidacji *NATO*. Tymczasem na Zachodzie odrzucono rosyjskie propozycje wzmocnienia OBWE i koncepcję prezydenta Dmitrija Miedwediewa z 2008 r. w sprawie ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa, zamiast tego nastąpiło rozszerzenie *NATO* na wschód, tym samym Sojusz pojawił się na zachodniej granicy Rosji. Także plany *NATO* stworzenia systemu obrony antyrakietowej, zdaniem Lewicy, naruszały równowagę strategiczną na niekorzyść Rosji, która w związku z tym przesuwa określone formacje na zachód kraju. *Die Linke* optowała przeciwko dalszemu rozszerzaniu *NATO* na wschód, a nawet za wystąpieniem Niemiec ze struktur wojskowych Sojuszu. Lewica oczywiście opowiedziała się za zniesieniem sankcji antyrosyjskich oraz ustanowieniem nowych podstaw traktatowych relacji pomiędzy Niemcami a Rosją, bądź też UE a Rosją, które obejmowałyby m.in. zniesienie obowiązku wizowego. Jedyne słowa umiarkowanej krytyki pod adresem Moskwy w omawianym dokumencie brzmiały:

„Nie oznacza to, że popieramy politykę rosyjską. Politykę prezydenta Putina postrzegamy krytycznie, zwłaszcza z uwagi na sprawy wewnętrzne, ale także z uwagi na rolę Rosji w konfliktach międzynarodowych (Syria, Ukraina). (...) Ale Rosja oczywiście – podobnie jak Zachód – w swojej polityce zagranicznej kieruje się interesami gospodarczymi i geostrategicznymi”<sup>40</sup>.

---

<sup>38</sup> Antrag der Abgeordneten Dr. Alexander S. Neu, Heike Hänsel, Michel Brandt, Christine Buchholz, Sevim Dağdelen, Dr. Gregor Gysi, Dr. André Hahn, Matthias Höhn, Andrej Hunko, Jan Korte, Stefan Liebich, Zaklin Nastic, Thomas Nord, Tobias Pflüger, Eva-Maria Elisabeth Schreiber, Helin Evrim Sommer, Alexander Ulrich, Kathrin Vogler und der Fraktion DIE LINKE, *Entspannung mit Russland – Keine Verlängerung der Sanktionen gegen Russland*, Deutscher Bundestag, 19. Wahlperiode, Drucksache 19/95, 22.11.2017, <http://dip21.bundestag.de/dip21/btd/19/000/1900095.pdf>.

<sup>39</sup> *Sanktionen beenden und Beziehungen zu Russland normalisieren*, Pressemitteilung von Klaus Ernst, 05.03.2018, <https://www.linksfraktion.de/presse/pressemitteilungen/detail/sanktionen-beenden-und-beziehungen-zu-russland-normalisieren/>.

<sup>40</sup> *Russland, Themenpapiere der Fraktion*, <https://www.linksfraktion.de/themen/a-z/detailansicht/russland/>.

ALTERNATYWA DLA NIEMIEC (*AfD*)

Drugą partią w *Bundestagu* otwarcie krytykującą antyrosyjskie sankcje jest Alternatywa dla Niemiec. W programie *AfD* czytamy, że

„Stosunki z Rosją mają ogromne znaczenie dla Niemiec, Europy i *NATO*, gdyż bez włączenia Rosji nie uda się bezpieczeństwo w (Europie – przyp. MMK) i dla Europy. Opowiadamy się za tym, aby konflikty w Europie rozwiązywać drogą pokojową i uwzględniać przy tym różne interesy”<sup>41</sup>.

Dodajmy, że w przeciwieństwie do Lewicy, *AfD* nie wykluczała aktywności wojskowej Niemiec w ramach *NATO*, czy tym bardziej nie rozważała rozwiązania sojuszu. Nie odrzucała udziału *Bundeswehry* w misjach poza obszarem traktatowym *NATO*, pod warunkiem uwzględniania niemieckich interesów w ramach takich misji. Opowiadała się natomiast za opuszczeniem Niemiec przez obce, sojusznicze wojska, przywróceniem poboru do wojska oraz przeciwko koncepcjom wspólnej armii europejskiej<sup>42</sup>.

Współprzewodniczący *AfD*, poseł do Parlamentu Europejskiego Jörg Meuthen, podczas swojej wizyty w Rosji w lipcu 2018 r. zdecydowanie opowiedział się przeciwko antyrosyjskim sankcjom, twierdząc:

„Rzadko w najnowszej historii stosunki polityczne Niemiec i Rosji były tak napięte jak aktualnie. Zamiast budować dialog, współpracę i mądrą dyplomację, rząd federalny woli postawić na odrzucenie dialogu, bezsensowne sankcje i pouczanie. Oczywiście nie robi to dobrego wrażenia na Rosji i ponadto szkodzi naszym własnym niemieckim interesom”<sup>43</sup>.

Podobne poglądy były formułowane przez innych polityków *AfD* (Georg Pazderski, Alice Weidel, Alexander Gauland). Jeden z przedstawicieli wschodnioniemieckiej *AfD*, jej przewodniczący w *Landtagu* Saksonii-Anhalt André Poggenburg, pod koniec lipca 2017 r. zaakcentował, że na sankcjach cierpią firmy we wschodnich Niemczech, zarówno duże, jak i mniejsze, zorientowane na handel z Rosją i że sankcje w latach 2014 i 2015 przyniosły wschodnioniemieckiej gospodarce ok. 500 mln euro strat. Jako przykład podał firmę *Industriemontagen Leipzig* z branży stalowej, która ogłosiła niewypłacalność i groziło jej zwolnienie 320 pracowników. Przypomniał również, że frakcja *AfD* w *Landtagu* wnioskowała o zniesienie sankcji przeciwko Rosji, krytykując inne partie za brak poparcia dla takiej inicjatywy. Podkreślał spadek zysków przedsiębiorstw i zarobków pracowników<sup>44</sup>. W podobnym tonie wypowiadał się w maju 2018 r. poseł do *Bundestagu* Petr Bystron:

<sup>41</sup> *Programm für Deutschland. Das Grundsatzprogramm der Alternative für Deutschland*, s. 60, <https://www.afd.de/grundsatzprogramm/>.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 59-62.

<sup>43</sup> Jörg Meuthen: *Dialog und Kooperation mit Russland statt Konfrontation und sinnlose Sanktionen*, <https://www.afd.de/joerg-meuthen-dialog-und-kooperation-mit-russland-statt-konfrontation-und-sinnlose-sanktionen/>.

<sup>44</sup> *Politisches Desaster – Insolvenzen wegen Russlandsanktionen*, <https://www.afd.de/politisches-desaster-insolvenzen-wegen-russlandsanktionen/>.

„Sankcje przeciwko Rosji szkodzą przede wszystkim naszej własnej gospodarce, niszczą wypracowane z trudem zaufanie i w żadnym razie nie odnoszą politycznego skutku. Wiele niemieckich zakładów, przede wszystkim we wschodnich Niemczech i Bawarii, wciąż mocno cierpi z powodu zakazu handlu ustanowionego przez UE i rząd federalny. (...) Uzasadnianie kryzysem ukraińskim dalszego prowadzenia polityki sankcji jest nierzetelne. (...) Poprzez sankcje nie mogą być osiągnięte w tej kwestii żadne postępy. Pomoże tu jedynie szczerzy i otwarty dialog”<sup>45</sup>.

*AfD* opowiadała się także za ożywieniem dialogu w ramach Rady *NATO-Rosja*<sup>46</sup>.

#### NARODOWO-DEMOKRATYCZNA PARTIA NIEMIEC (*NPD*)

Zdecydowanie przeciwko sankcjom wypowiadała się także oceniana jako neo-nazistowska, pozostająca poza *Bundestagiem* Narodowo-Demokratyczna Partia Niemiec. Jej poseł do Parlamentu Europejskiego Udo Voigt na początku lipca 2017 r., po przedłużeniu unijnych sankcji na Rosję, ostro skrytykował decyzję UE, określając ją barwnie jako „degradowaną do transatlantyckiego wyrostka robaczkowego Waszyngtonu”. Uznał, że szczególnie kontrproduktywne są sankcje dotyczące rosyjskiego przemysłu surowcowego. Zwracał uwagę na spadek obrotów gospodarczych w relacjach niemiecko-rosyjskich<sup>47</sup>.

#### UWAGI KOŃCOWE

Przeprowadzona analiza stanowisk partii politycznych pozwala – w przekonaniu autora – na pozytywną weryfikację wskazanych hipotez badawczych. Badając stosunek niemieckich partii do konfliktu rosyjsko-ukraińskiego i problemu antyrosyjskich sankcji nie można jednocześnie przeoczyć faktu, że stanowiska przedstawicieli poszczególnych formacji politycznych nie zawsze były spójne. Niekiedy były one podyktowane interesami ekonomicznymi i podziały często przebiegały w poprzek partii politycznych, a wzdłuż linii oddzielającej stare kraje związkowe od nowych. Kluczową rolę odgrywały w tym wypadku interesy ekonomiczne. Wyrazem tych kontrowersji było stanowisko premierów wschodnich krajów związkowych, wyrażone na spotkaniu w Berlinie pod koniec stycznia 2018 r. Opowiedzieli się oni przeciwko antyrosyjskim sankcjom UE, oceniając je jako instrument nieskuteczny, jak miał stwierdzić m.in. premier Saksonii-Anhalt Reiner Haseloff z *CDU*. Podkreślił on negatywne konsekwencje sankcji dla wielu przedsiębiorstw we wschodnich Niemczech, podczas gdy firmy w zachodniej części kraju miały je odczuć w marginalnym stopniu. Także

<sup>45</sup> *Wirtschaftssanktionen gegen Russland beenden*, 28.05.2018, <https://afdkompakt.de/2018/05/28/wirtschaftssanktionen-gegen-russland-beenden/>.

<sup>46</sup> <https://www.afd.de/?s=Russland>.

<sup>47</sup> „*Kurzsichtige Rußland-Sanktionen*”, 04.07.2018, <https://npd.de/kurz-sichtige-russland-sanktionen/>.

premier Meklemburgii-Przedpomorza Manuela Schwesig z *SPD* nie pozostawiła wątpliwości, że „Jesteśmy zdecydowanie za zniesieniem obustronnych sankcji”<sup>48</sup>.

Po prawie pięciu latach od wybuchu konfliktu na Ukrainie można odnieść wrażenie, że Kijów jest *de facto* pogodzony z utratą Półwyspu Krymskiego. Z kolei konflikt na wschodzie Ukrainy – jak się wydaje – przybrał przewlekły charakter. Nawet jeśli założyć, że siły ukraińskie byłyby w stanie zakończyć walki odbiciem zbuntowanych samozwańczych republik, to podjęcie takich działań wywołałoby mniej niż dotąd zawołaną ingerencję Rosji. Rosja zatem będzie korzystać z sytuacji na wschodzie Ukrainy jako narzędzia nacisku zarówno na Ukrainę, jak i zainteresowane procesem pokojowym państwa UE.

RFN od lat przykładą duże znaczenie do stosunków z Rosją. Składają się na to różne czynniki. Najważniejsze z nich to militarny i ekonomiczny potencjał mocarstwowy Rosji, jej znaczenie jako eksportera surowców, powiązania ekonomiczne koncernów niemieckich i rosyjskich (zwłaszcza energetycznych), ale także czynniki historyczne, tj. poczucie winy za zbrodnie II wojny światowej oraz wdzięczności za przyzwolenie na zjednoczenie Niemiec.

Kontynuacja przez pierwsze lata po zjednoczeniu pewnej idei politycznej, jaka przyświecała zachodnim Niemcom, czyli ograniczanie swej aktywności na arenie międzynarodowej, wydaje się powoli wyczerpywać. Niemcy stają się coraz bardziej świadome swego potencjału i wynikającej z niego współodpowiedzialności za rozwiązywanie problemów bezpieczeństwa międzynarodowego, ale również dojrzałe do większej asertywności i uwzględniania własnych interesów. Należy jednocześnie pamiętać, że integracja europejska jest wciąż najlepszą kotwicą zapobiegającą powrotowi w koleiny *Sonderweg*, który mógłby spowodować przeistoczenie się Niemiec z czynnika stabilności w czynnik zagrażający Europie. Przykładem europejskiego zakotwiczenia Niemiec jest współpraca z Francją na forum kwartetu normandzkiego.

Rządy Angeli Merkel nie zaakceptowały aneksji Krymu oraz ingerencji Rosji na wschodniej Ukrainie, stając się jednym z najzagorzalszych rzeczników sankcji. Z drugiej strony bardzo powściągliwie podchodziły do pomysłów, które mogłyby nadmiernie zantagonizować Moskwę, jak np. rozmieszczenie stałych baz *NATO* na wschodniej flance Sojuszu. Takie dwutorowe podejście jest już pewną tradycją polityki Niemiec wobec Rosji. Charakterystyczne jest natomiast odejście od określania Rosji w języku dyplomacji niemieckiej jako partnera strategicznego w kwestiach bezpieczeństwa międzynarodowego, co jest wyraźnym efektem konfliktu na Ukrainie. Oba państwa różnią się także w ocenie konfliktu w Syrii. Z drugiej strony można dostrzec pewne płaszczyzny podobnej percepcji niektórych problemów międzynarodowych, jak np. optowanie za utrzymaniem porozumienia atomowego z Iranem, co stoi w sprzeczności ze stanowiskiem prezydenta USA Donalda Trumpa.

<sup>48</sup> *Abbau von Russland-Sanktionen gefordert*, „Die Welt” (online) 30.01.2018.



Oficjalne stanowisko rządu federalnego, prawie od początku kryzysu krymskiego konfrontowane jest z kręgami kontestującymi twarde kurs wobec Moskwy, w szczególności zaś mechanizm sankcji. Należą do nich przede wszystkim środowiska gospodarcze, zwłaszcza Komitet Wschodni Gospodarki Niemieckiej, który publikował raporty dotyczące ekonomicznych skutków dotychczasowej polityki<sup>49</sup>. Istotne kanały komunikacyjne z Rosją utrzymywano za pośrednictwem takich instytucji jak Dialog Petersburski i Forum Niemiecko-Rosyjskie. W przestrzeni publicznej rozgorzała otwarta debata pomiędzy zwolennikami twardego kursu wobec Rosji a tzw. rozumiejącymi Rosję (*Russlandversther*). Niejednorodność stanowisk dała się zauważyć także na scenie politycznej. O ile oficjalne stanowiska partii wielkiej koalicji były spójne, o tyle już działania i wypowiedzi jej poszczególnych polityków (zwłaszcza *SPD*, po części też *CSU*) niekiedy sprawiały wrażenie rozmiękczenia twardego z pozoru kursu. Podziały dość wyraźnie zarysowały się także na linii oddzielającej stare i nowe kraje członkowskie. Te drugie, bardziej uzależnione od handlu z Federacją Rosyjską, okazują się bardziej skłonne do odejścia od polityki sankcji, często niezależnie od barw partyjnych. Ponadto w *Bundestagu* obecne są siły otwarcie odrzucające politykę sankcji, czyli Lewica i Alternatywa dla Niemiec – ta druga zadebiutowała w parlamencie po wyborach z 2017 r. Zyskuje ona na znaczeniu także na poziomie krajów związkowych. Dodajmy, że wybory krajowe w Bawarii i Hesji późną jesienią 2018 r. obnażyły proces słabnięcia dwóch największych od kilkudziesięciu lat formacji – będących opoką przewidywalności chadeków i socjaldemokratów. Gdyby ten proces postępował wraz z dalszym rozdrabnianiem sceny politycznej, może to w przyszłych dekadach zachwiać dotychczasową pozycją Niemiec jako wzoru stabilności wewnętrznej i przewidywalności w działaniach zewnętrznych. Z drugiej strony proeuropejska baza społeczna w Niemczech wydaje się być ciągle silna, o czym świadczą chociażby dobre wyniki Zielonych w wyborach do *Landtagów*. Nie można wykluczyć, że zagospodarują oni sporą część dotychczasowego elektoratu *SPD*. Nie ma wątpliwości, że jednym z najistotniejszych wyzwań dla naszego zachodniego sąsiada będzie odnalezienie się w nowych, zmieniających się okolicznościach polityki międzynarodowej, przy odpowiednim balansowaniu pomiędzy interesem europejskim i narodowym. Jednym ze składników tej ewolucji będzie odpowiednie zdefiniowanie polityki wobec Rosji, co ma szczególne znaczenie dla państw znajdujących się pomiędzy obydwojema mocarstwami.

**Dr hab. prof. Michał Kosman**, Instytut Nauk Politycznych, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy ( [michalkosman@wp.pl](mailto:michalkosman@wp.pl) )

**Słowa kluczowe:** Niemcy, Rosja, Ukraina, Unia Europejska, Krym, konflikt o Krym, Donbas, sankcje, niemieckie partie polityczne

**Keywords:** Germany, Russia, Ukraine, European Union, Crimea, conflict over Crimea, Donbass, sanctions, German political parties

<sup>49</sup> Szerzej zob. E. Cziomer, *Wyzwania nowej roli międzynarodowej Niemiec w dobie globalizacji, kryzysów gospodarczych i finansowo-politycznych po 2007 roku*, Kraków 2018, s. 212-214.

## ABSTRACT

*Germany has shown in its history great interest in Central and Eastern Europe. This approach did not change after the reunification in 1990. The Eastern policy of Germany focused on such activities as strengthening political and economic cooperation with the countries of Central and Eastern Europe and supporting their aspirations for membership in the European Union and NATO; wide-ranging cooperation with Russia; supporting Russia's involvement in cooperation with organizations from the Western world; financial support for economic transformation in Russia. From the perspective of Germany, Russia was perceived as one of the most important partners in the process of strengthening international security. In turn, the Orange Revolution of 2004 drew Germany's greater attention to Ukraine. The conflict in Crimea and Eastern Ukraine, initiated in 2014, became the cause of deep concern in Germany.*

*The article aims to discuss Germany's attitude to the Russian-Ukrainian conflict in 2014-2018 - the position of the German government and the main political parties. The author mainly refers to official documents as well as statements of politicians, mostly taken from the press and websites of German political parties.*

*The research problem raised in the article is the attitude of German political parties to Russia following the annexation of Crimea and support of separatist activities in the East of Ukraine.*

*The author verified two research hypotheses:*

*– Traditional political parties, rooted for several decades in the party system of West Germany, show a high degree of principled attitude to the observance of international law. The consequence of such an approach is a critical position at the official level on Russia's actions in Ukraine. This does not interfere with the phenomenon of pluralism of views on this issue within particular parties.*

*– The political circles of the Eastern federal states, irrespective of the party colors, due to the economic interest tend to lean towards a more flexible approach to Russia's policy, including limiting or abolishing the sanctions regime.*

*In implementing the goals of the article, the author used appropriate research methods. He decided to resort primarily to elements of institutional and legal analysis, which was used in the examination of documents. In addition, he applied the comparative method, indispensable for comparing the attitude of German political parties to the title problem.*